

Sygn. akt I ACa 110/13

I ACz 185/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Spółdzielni (...) w G.**

przeciwko **W. W. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt I C 446/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej;**

III. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III o tyle, że kwotę 4.704 zł zastępuje kwotą 5.367,91 zł;**

IV. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia (...) w G. wnosila o zasądzenie od pozwanego W. W. (2) na jej rzecz kwoty 101 346, 69 złotych tytułem kary umownej z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów

postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że pozwany naruszył obowiązek wynikający z § 3 ust. 1 łączącej strony umowy Nr (...) na dostawy mleka.

Pozwany W. W. (2) wniósł o oddalenie powództwa oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że powództwo jest niezasadne, gdyż doszło do rozwiązania łączącej strony umowy. Podnosił także zarzut potrącenia swojej wierzytelności wobec pozwanej Spółdzielni z tytułu posiadanych w niej przez pozwanego udziałów członkowskich.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Łomży: zasądził od W. W. (1) na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 74 086,49 złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 11 września 2010 r. oraz odsetkami ustawowymi w wypadku ich zmiany (punkt I.), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II.) oraz zasądził od W. W. (1) na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 4 704 złotych tytułem części kosztów procesu (punkt III).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że w dniu 31 stycznia 2006 r. pomiędzy Spółdzielnią (...) w G. a W. W. (1) została zawarta umowa kontraktacyjna Nr (...) na dostawy mleka. Zgodnie z § 4 pozwany (producent) zobowiązał się wyprodukować, a powódka – kontraktująca, odebrać wyprodukowane w gospodarstwie pozwanego mleko odpowiadające wymogom jakościowym zawartym w aktualnie obowiązujących normach oraz uchwałach organów Spółdzielni, przy czym zgodnie z § 3 umowy pozwany miał obowiązek dostarczania do Spółdzielni (...) całości wyprodukowanego w swoim gospodarstwie mleka. W przypadku stwierdzenia dostarczania mleka do innych podmiotów skupujących bez uprzedniej pisemnej zgody Spółdzielni, umowa winna ulec natychmiastowemu rozwiązaniu z winy producenta.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że w myśl § 8 ust. 1 umowy każda ze stron miała prawo rozwiązać powyższą umowę za wypowiedzeniem, ze skutkiem na koniec danego roku kalendarzowego, w którym oświadczenia o wypowiedzeniu zostało doręczone drugiej stronie, z zastrzeżeniem, iż doręczenie wypowiedzenia nie może nastąpić później niż do dnia 30 września danego roku kalendarzowego. Ponadto, z § 8 ust. 2 umowy wynikało, że zerwanie przez producenta warunków z umowy z naruszeniem przewidzianego trybu wypowiedzenia, powoduje obciążenie producenta karą pieniężną w wysokości trzymiesięcznej wypłaty za mleko sprzedane przez producenta jako średnia z ostatnich trzech miesięcy. Zgodnie ze zdaniem trzecim tego samego ustępu w uzasadnionych przypadkach losowych umowa mogła być rozwiązana za porozumieniem obu stron.

Dalej Sąd Rejonowy stwierdzał, że rozwiązanie umowy w trybie wskazanego § 8 ust.1 – za wypowiedzeniem – nie było jednak możliwe, jeżeli producent naruszył przepisy § 1 ust. 1 i 2, § 2 ust. 1 i § 3, tj. m.in. gdy gospodarstwo, w którym następowała produkcja mleka nie spełniało wymagań sanitarno-weterynaryjnych do jego produkcji i przechowywania lub warunków określonych dla gospodarstw produkujących mleko ustanowionych przez organy Spółdzielni, w sytuacji gdy producent nie posiadał lub dzierżawił indywidualnej ilości referencyjnej mleka dla dostawcy hurtowego, przyznanej na podstawie decyzji dyrektora Agencji Rynku Rolnego, gdy dostarczone przez producenta mleko nie odpowiadało wymogom Spółdzielni, gdy producent nie dostarczał do kontraktującego całości wyprodukowanego w jego gospodarstwie mleka, gdy dostarczał mleko niezgodne z obowiązującymi normami, z domieszkami, zanieczyszczone, z substancjami niedozwolonymi, w tym antybiotykami i substancjami hamującymi (§ 9 umowy).

Ocenę jakości sprzedawanego powodowej Spółdzielni mleka prowadzi niezależne od władz Spółdzielni akredytowane Laboratorium, zgodnie z aktualnie obowiązującymi kryteriami zawartymi w PN- (...) oraz uchwałami organów Spółdzielni. Producent mleka ma możliwość przebadania mleka indywidualnie od każdej krowy celem identyfikacji zwierzęcia dającego mleko gorszej jakości.

Dostarczone przez pozwanego mleko do marca 2010 roku było klasyfikowane jako „exstra”. W marcu 2010 r. pozwany sprzedał powódce za mało mleka, w związku z czym, jego mleko za połowę miesiąca zakwalifikowano jako pozaklasowe. W czerwcu 2010 roku w dostarczonym przez pozwanego mleku stwierdzono niedozwoloną ilość

komórek somatycznych. Pozwany poddał leczeniu dwie krowy z liczącego około 90 sztuk stada. Jednak mleko w czerwcu 2010 r. nie uzyskało właściwej jakości, w związku z czym zakwalifikowano je jako pozaklasowe.

W kwietniu 2010 r. za mleko sprzedane powódce pozwany otrzymał kwotę 36 484,67 złotych, w maju kwotę 37 774,44 złotych, w czerwcu 2010 r. wartość sprzedaży wyniosła 27 087,58 złotych, zaś za lipiec za mleko pozwanemu zapłacono kwotę 9 224,47 złotych.

Pozwany ostatni raz dostarczył mleko w dniu 9 lipca 2010 r., w dniu 11 lipca 2010 r. kierowca, który przyjechał po mleko pozwanego otrzymał informację, że pozwany nie będzie oddawał mleka do powodowej mleczarni. Od 11 lipca 2012 r. pozwany sprzedaje mleko do zakładu mleczarskiego w G. koło O..

W dniu 14 lipca 2010 r. pozwany zgłosił się do siedziby Spółdzielni w G. i rozmawiał z prezesem Zarządu pozwanej E. B. na temat jakości dostarczanego mleka. Zdaniem powoda Prezes powiedział mu, że nie ma problemu, aby odszedł ze Spółdzielni. Sformułowanie to powód potraktował jako przyzwolenie na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Z kolei E. B. oświadczył, że nie mógł wyrazić zgody na rozwiązanie umowy z pozwanym za porozumieniem stron, natomiast przypomniał pozwanemu, że może rozwiązać umowę przez wypowiedzenie z końcem września.

Pozwany po opuszczeniu gabinetu Prezesa powodowej Spółdzielni napisał pismo, w którym oświadczył, że w dniu 9 lipca 2010 r. została wymówiona umowa ze Spółdzielnią (...) z winy Spółdzielni, od dnia 9 lipca 2010 r. nie jest już członkiem Spółdzielni i dostawcą mleka oraz zażądał zwrotu udziału członkowskiego, a jako przyczynę tych decyzji podał, że sprzedawane przez niego mleko zostało nieprawidłowo zakwalifikowane jako pozaklasowe.

Odnosząc się do tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było uzasadnione co do zasady. W sprawie nie doszło, wbrew twierdzeniom pozwanego, do skutecznego rozwiązania łączącej strony umowy w drodze porozumienia przewidzianego w § 8 ust. 2 zdaniu trzecim umowy. Podkreślał, że analizując pisemne oświadczenie pozwanego z dnia 14 lipca 2010 r. należało stwierdzić, że użyty w przedmiotowym piśmie przez pozwanego zwrot „przyjmijcie sobie do wiadomości” wskazuje – zgodnie z doświadczeniem życiowym – na decyzję podjętą jednostronnie. Nie dał wiary zeznaniom pozwanego słuchanego w charakterze strony, że podczas rozmowy w dniu 14 lipca 2010 r. Prezes Spółdzielni E. B. złożył oświadczenie woli w przedmiocie natychmiastowego rozwiązania łączącej strony umowy. Wywodził, że z takim twierdzeniem pozostaje w sprzeczności treść pisma pozwanego z dnia 14 lipca 2010 roku, w którym nie ma mowy o porozumieniu, a znalazło się stwierdzenie o wypowiedzeniu. Ponadto, E. B. zaprzeczył, aby złożył tego typu oświadczenie, a nawet gdyby to uczynił to nie wywarłoby ono oczekiwanego skutku prawnego, gdyż zgodnie z § 45 ust. 3 statutu Spółdzielni oświadczenia woli za Spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i osoba przez zarząd do tego upoważniona (pełnomocnik). Uznał zatem, że pozwany naruszył obowiązujący tryb rozwiązywania łączącej go z powódką umowy. Zgodnie z § 8 ust. 2 umowy jednostronne odstąpienie przez producenta od warunków umowy z naruszeniem przewidzianego w niej trybu wypowiedzenia uzasadniało obciążenie go karą umowną.

Odnosząc się do kwestii wysokości kary umownej, Sąd Okręgowy zauważył, że zapis umowy w tym przedmiocie był interpretowany przez strony odmiennie. Z treści umowy § 8 ust.2 wynikało, że kara ta winna być „w wysokości odpowiadającej trzymiesięcznej wypłacie za mleko sprzedane przez producenta jako średnia z ostatnich trzech miesięcy”. Sąd Okręgowy z uwagi na powyższe dokonał wykładni w/w zapisu umowy i stwierdził, że zamiarem stron było obciążenie producenta karą umowną w wysokości stanowiącej sumę trzech ostatnich wypłat za sprzedane przez producenta mleko. Za takim rozumieniem zapisu umowy, w ocenie Sądu Okręgowego przemawiał represyjny cel przepisu § 8 ust. 2 umowy, gdyż bez wątpienia zapis o karze umownej miał na celu zniechęcenie producenta do natychmiastowego rozwiązania umowy z powódką, w związku z czym, logicznym było w ocenie Sądu Okręgowego, że wysokość przewidzianej w tym przepisie kary umownej musiała być ustalona na takim poziomie, że jej ewentualna zapłata niweczyłaby ewentualne zyski z zerwania umowy przez producenta. Dlatego też zgodnym zamiarem stron było ustalenie kary umownej na poziomie sumy trzech wypłat, a nie średniej arytmetycznej z trzech wypłat, przy czym chodziło o ostatnie trzy miesiące, w których dokonano wypłat, niezależnie czy przez cały miesiąc umowa była realizowana, a nie o wypłaty z trzech ostatnich pełnych miesięcy, w których wypłacono producentowi za dostarczone

mleko (w tym wypadku bez lipca 2010 r., gdyż dostawy i płatności dotyczyły tylko części miesiąca). O takiej wykładni umowy w tym zakresie, w ocenie Sądu Okręgowego, przemawiała okoliczność, że w przepisie § 8 ust. 2 umowy brak jest zapisu o konieczności uwzględniania trzech pełnych miesięcy. Nie ma też stwierdzenia o okresie trzech miesięcy licząc od dnia odstąpienia od umowy (zerwania umowy), tak jak obliczyła to powódka w piśmie z 24 października 2012 roku.

W efekcie należną powódce karę umowną należało, zdaniem Sądu Okręgowego, obliczyć sumując, udokumentowane fakturami wypłaty na rzecz pozwanego za ostatnie trzy miesiąca, w tym lipiec 2010 r. tj. 74 086,49 złotych.

Następnie Sad Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 27 sierpnia 2012 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 1 września 2012 r. powódka wezwała go do zapłaty dochodzonej pozwem sumy w terminie do 10 września 2012 r.. Ponieważ pozwany w wyznaczonym terminie żądanej kwoty nie uścił, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c., orzekł o odsetkach od terminu spełnienia świadczenia, wyznaczonego przez powódkę.

Uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni (...) w G. z dnia 27 sierpnia 2012 roku wykreślono pozwanego z listy członków spółdzielni, przy czym uchwała ta nie była jeszcze prawomocna na datę wyrokowania w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że pozwanemu w powodowej Spółdzielni przysługują udziały członkowskie o wartości 87 480 złotych, które nie są jeszcze wymagalne. Zgodnie bowiem z § 13 ust 1 statutu Spółdzielni udziały byłego członka wypłaca się na podstawie zatwierdzonego sprawozdania finansowego tego roku, w którym członek przestał należeć do Spółdzielni. Wyłata następuje do 31 marca po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym nastąpiło zatwierdzenie sprawozdania finansowego za rok, w którym pozwany przestał być członkiem Spółdzielni. Sprawozdanie finansowe za rok, w którym pozwany przestał być członkiem Spółdzielni może zostać zatwierdzone około czerwca 2013 r. i od tego dnia zacznie biec pięcioletni termin, którego upływ powoduje wymagalność udziałów byłego członka Spółdzielni.

Z wymienionych wyżej względów, zdaniem Sądu Okręgowego zgłaszany przez pozwanego zarzut potrącenia nie mógł być zatem uwzględniony, gdyż roszczenie pozwanego o wypłatę jego udziałów w powodowej spółdzielni nie jest jeszcze wymagalne, co – zgodnie z treścią art. 498 k.c. – jest warunkiem potrącalności roszczeń.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 7 listopada 2012 roku wniósł pozwany W. W. (2) zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego:

- **art. 65 k.c., przez jego błędną wykładnię w kontekście § 8 pkt. 2 Umowy Kontraktacyjnej Na Dostawy Mleka Nr(...), zawartej między stronami w dniu 31.01. 2006 r., co skutkowało uznaniem, że zamiarem przedmiotowej umowy było w przypadku zaistnienia okoliczności do nałożenia kary umownej, obciążenie producenta karą w wysokości stanowiącej sumę trzech ostatnich wypłat za sprzedane przez producenta mleko,**
- **art. 498 k.c. przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, kiedy zgodnie z § 14 pkt.1 Umowy Kontraktacyjnej Na Dostawy Mleka Nr(...), zawartej między stronami w dniu 31.01.2006 r., strony uzgodniły w ramach Umowy zasady potrącania między sobą wierzytelności, a co za tym idzie zgodnie z orzecznictwem w zakresie potrąceń umownych przepisów art. 498 k.c. – 505 k.c. nie stosuje się,**
- **art. 353 (1) k.c. przez jego niezastosowanie, co w kontekście § 14 pkt. 1 Umowy Kontraktacyjnej Na Dostawy Mleka NR (...), zawartej między stronami w dniu 31.01.2006 r., gdzie strony uzgodniły, zgodnie z zasadą swobody umów – w ramach umowy – zasady potrącania między sobą wierzytelności, powinno skutkować potrąceniem wierzytelności powoda tj. kwoty 24 695,49 złotych (średnia z ostatnich trzech wypłat) z niewymagalnej wierzytelności pozwanego w wysokości 87 480 złotych z tytułu przysługujących pozwanemu udziałów członkowskich w Spółdzielni z dniem 11 września 2010 r.**

Wskazując na powyższe wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powód Spółdzielnia (...) w G. wnosila o;

- oddalenie apelacji;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne, aprobując również wyprowadzone na ich podstawie wnioski oraz ocenę prawną. Sąd Okręgowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie naruszył wydając zaskarżone orzeczenie, wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

W sprawie bezspornym było, że łącząca strony umowa kontraktacyjna z dnia 31 stycznia 2006 roku przewidywała w § 8 ust.2 karę umowną za zerwanie przez Producenta warunków umowy z naruszeniem przewidzianego w § 8 ust.1 trybu wypowiedzenia. Obie strony w toku postępowania w sprawie konsekwentnie zajmowały jednak odmienne stanowiska odnośnie interpretacji zapisu umowy w przedmiocie przysługującej powódce w takiej sytuacji wysokości kary umownej. Powód prezentował stanowisko, że podstawą do obliczenia kary powinna być trzymiesięczna wypłata za mleko z miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym doszło do zerwania umowy, a więc za miesiące kwiecień – czerwiec, co dawało dochodzoną przez powoda kwotę 101 347 złotych. Pozwany natomiast sugerował przyjęcie średniej wypłat za mleko z ostatnich trzech miesięcy tj. maj – lipiec, co dawało kwotę 24 659,49 złotych.

W niniejszej sprawie dochodzona kara umowna niewątpliwie stanowi sankcję za odstąpienie od umowy mającą wynagrodzić szkodę powstałą na skutek zerwania wężła obligacyjnego łączącego strony z przyczyn zawinionych przez pozwanego, który był z uwagi na ilość dostarczanego mleka niewątpliwie znaczącym (...), która z kolei zważywszy na przedmiot działalności musi dbać o ciągłość dostaw, aby nie narażać się na zakłócenia procesu produkcyjnego wytwarzanych przez siebie produktów. Na etapie postępowania odwoławczego kwestia ta pozostała sporna i jako taka wymagała pogłębionej analizy Sądu Apelacyjnego.

Przypomnieć zatem trzeba, że ogólne reguły wykładni oświadczeń woli (umów), jak prawidłowo to przyjął Sąd Okręgowy, zawiera art. 65 k.c. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 roku Sąd Najwyższy przyjął na tle tego przepisu tzw. kombinowaną metodę wykładni (vide: OSNC 1995, Nr 5, poz. 16), co następnie potwierdził w kolejnych orzeczeniach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 roku, I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 85). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo, w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie, temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, na przykład sposób wykonania umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 roku, I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, Nr 3, poz. 81). Jeżeli jednak okaże się, że strony różnie rozumiały, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni – należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego, czyli takie, jakie powinien mu przypisać adresat oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2010 roku, VACa 389/10, Lex 846528). W takim wypadku należy rozpocząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym że przede wszystkim należy uwzględniać zasady, zwroty i zwyczajne językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe

(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 roku, I CSK 485/11, Lex 1231303). Wskazane jest zatem przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu, który je wyraża (kontekst słowny). Znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron mają również ich późniejsze oświadczenia oraz zachowania, a więc tzw. kontekst sytuacyjny (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 1995, Nr 12, poz. 168). Niezależnie od powyższego, z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem, przy czym nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Argumenty językowe (gramatyczne) schodzą w tym wypadku na drugi plan, ustępując argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu. W orzecznictwie prezentowano także postulat, aby wątpliwości co do treści umowy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę co oznacza, że ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie nadających się usunąć w drodze wykładni” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2005 r., II CK 69/05, LEX nr 311311).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że wykładnia postanowienia § 8 ust. 2 umowy dokonana przez Sąd Okręgowy odpowiada zaprezentowanym wymaganiom interpretacyjnym stanowiąc wypadkową normatywnego punktu widzenia odbiorcy oświadczenia woli oraz okoliczności składania oświadczenia oraz celu umowy. Sformułowanie ”obciążenie producenta karą pieniężną w wysokości trzymiesięcznej wypłaty za mleko sprzedane przez Producenta jako średnia z ostatnich trzech miesięcy” rzeczywiście w ocenie Sądu Apelacyjnego nie nasuwała wątpliwości, jeżeli się odniesie treść zapisu do sensu wynikającego z reguł językowych - co do tego, że zamiarem stron było, aby kara pieniężna przewidziana powyższą umową równała się wysokości trzymiesięcznej, a nie w zasadzie jednomiesięcznej wypłaty za dostarczone mleko, jak chciałby pozwany. Natomiast w istocie zważywszy na zwrot „za ostatnie trzy miesiące” wobec braku odniesienia do terminu „zerwania” umowy należało traktować, jako trzy miesiące, w ramach których znalazł się także miesiąc lipiec, w którym pozwany ostatecznie zaprzestał już dostarczania mleka powodowi. Pozwany nie wykazał, że wysokość zastrzeżonej kary miała charakter wygórowany, chociażby przez porównanie jej z wysokością stosowaną w podobnych umowach. Należy w tym miejscu także podkreślić, że pozwany miał przecież możliwość uniknięcia kary, gdyby dokonał wypowiedzenia umowy w terminie przewidzianym w umowie i ze skutkiem w niej określonym. Z przytoczonych względów obciążenie pozwanego karą umowną przewidzianą w wyżej wymienionej umowie w następstwie odstąpienia przez pozwanego od tej umowy z naruszeniem jej postanowień, nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Za nieuzasadniony należało również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 498 k.c. oraz art. 353¹ k.c., w sytuacji, gdy bezspornym w sprawie pozostawało, iż wierzytelność pozwanego z tytułu udziałów członkowskich w wysokości 87 480 złotych była niewymagalna w dacie wydawania zaskarżonego wyroku. Okoliczność, iż wierzytelność pozwanego z tytułu udziałów członkowskich w powodowej Spółdzielni nie była jeszcze wymagalna wynikała jednoznacznie z treści § 13 Statutu Spółdzielni, zgodnie z którym udziały byłego członka wypłaca się na podstawie zatwierdzonego sprawozdania finansowego tego roku, w którym członek przestał należeć do Spółdzielni, przy czym wypłata następuje do 31 marca, po upływie 5 lat licząc od dnia, w którym nastąpiło zatwierdzenie sprawozdania finansowego za rok ustania członkostwa.

W myśl art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wbrew jednak stanowisku pozwanego strony nie uregulowały w umowie kwestii wzajemnego potrącenia wierzytelności, a jedynie zastrzegły możliwość potrącenia swoich wierzytelności przez powódkę (§ 14 ust.1 umowy k. 17 akt) co oznacza, że do możliwości potrącenia przez pozwanego swoich wierzytelności wobec spółdzielni będą miały zastosowanie reguły określone w statucie powodowej Spółdzielni oraz przepisy art. 498 – 505 k.c. Jedną z niezbędnych przesłanek potrącenia w myśl art. 498 k.c. jest zaś wymagalność wierzytelności pozwanego, a ściślej biorąc wymagalność wynikających z niej roszczeń, która w niniejszej sprawie bezspornie nie została spełniona, a zatem Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że zarzut potrącenia w niniejszej sprawie nie mógł być uwzględniony.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.